Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 8 (53) Częstochowa, poniedziałek 24 lutego 1947 roku. Rok III.

Rewia młodych bokserów

WZOROWA ORGANIZACJA — 44 ZAWODNIKÓW W RINGU — PRZODUJĄ WARTA, RZEMIEŚLNIK I LEGION — NIEZŁE ZAAWANSOWANIE PIĘŚCIARZY.

Pierwszy Krok Bokserski bywa na ogół sprawdzianem osiągnięć dokonanych w danym okręgu, przeglądem młodych zawodników oraz ich chrztem w ringu, a równocześnie egzaminem kierownictw poszczególnych klubów.

Na podstawie wczorajszych zawodów p. n. „Szukamy talentów" (nazwę tę zresztą należy traktować, jako czysto afiszową, gdyż w sporcie nie chodzi o wyszukiwanie czy hodowlę talentów, lecz o postęp ogólny) można stwierdzić śmiało, że zarówno Częstochowski Okr. Związek Bokserski, jak większość młodych pięściarzy i większość sekcyj zdały egzamin celująco. — Świetna organizacja, imponująca ilość czterdziestu czterech zawodników w ringu, gdy prócz tego jeszcze kilkunastu zostało odrzuconych przez lekarzy, dość duże zaawansowanie młodych bokserów — są najlepszym tego dowodem.

Najwięcej uczestników dostarczył nowozorganizowany klub Warta, do którego powstania przyczyniliśmy się w pewnym stopniu, atakując na łamach „Sportowca" zarząd fabryki Warta, gdy zapomniał on o konieczności dbania o tężyznę fizyczną swych pracowników. Z tym większą satysfakcją stwierdzamy obecnie, iż Warta przodowała nie tylko pod względem ilości zawodników, ale i pod względem ich wyszkolenia technicznego i wychowania w duchu sportowym.

Drugi nowopowstały klub — Rzemieślnik, wystawił dziesięciu zawodników, a Legion dziewięciu — obie sekcje zaprezentowały parę dobrych pięściarzy. Skra wystawiła 5, CKS 4, Częstochowianka 3, Dom Kultury 2 zawodników. Zastanawiającym jest zni komość narybku posiadanego przez mistrza Okręgu — CKS. Czterech młodych bokserów, to w każdym razie nie liczba świadcząca o rozroście sekcji mistrza i jej widokach na przyszłość.

Jeśli chodzi o umiejętność uczestników Pierwszego Kroku, to były one niejednolite. Na ogół młodzi pięściarze wykazywali się specjalnymi cechami — silnym ciosem, dobrą techniką krycia czy zdolnościami stopowania, atakiem lub defensywą, gdy inne umiejętności zawodziły. Bokserów o wyrobionym pojęciu ogólnym było stosunkowo nie wielu jeśli wymienimy tutaj dla przykładu **Rudzkiego** (Rzemieślnik) w wadze muszej, **Delangiewicza** (Dom Kultury), i **Kowalskiego** (Skra) w wadze piórkowej, **Maciejewskiego** (Warta), i **Szustera** (Częstochowianka) w wadze lekkiej **Basika** (Legion). **Małka** (Częstochowianka) i **Przepiórkowskiego** (Rzemieślnik) w wadze półśredniej oraz **Miarkę** (Legion) w wadze średniej.

Jednakże ambicja wszystkich młodych pięściarzy i zapał do walki świadczą, iż posiadamy w naszym Okręgu dobry materiał który należycie prowadzony stanie się zalążkiem coraz większych kadr w tej dziedzinie sportu.

Wyniki techniczne Pierwszego Kroku przedstawiają się następująco:

WAGA MUSZA

Rudzki (Rzemieślnik) wygrywa na punkty z **Niemcem** (CKS), **Owsiejew** (Warta) zwycięża na punkty **Macheckiego** (Rzemieślnik).

WAGA KOGUCIA

Ciszek (Częstochowianka) wypunktowuje **Kapturkiewicza** (Warta).

WAGA PIÓRKOWA

Gabriel (Skra) wygrywa na punkty z **Szymielą** (Warta), **Delangiewicz** (Dom Kultury po jednej z najładniejszych walk zwycięża **Muskalskiego** (Skra) przez techniczne k. o. w II rundzie, **Kowalski** (Skra) wygrywa w II starciu z **Małyską** (Legion) przez techniczne k. o., **Kawecki** (Warta) wypunktowuje **Kuzaka** (Legion).

WAGA LEKKA

Maciejewski (Warta) wygrywa na punkty z **Pawlakiem** (Dom Kultury), **Wypych** (Warta) i **Rybak** (Legion) walczą remisowo, **Siwek** (Warta) pomimo swej lepszości technicznej przegrywa na punkty z **Żelichowskim** (Legion), który zademonstrował dobry cios i zalety fizyczne, **Malik** (Legion) zwycięża na punkty **Kapitańskiego** (Warta), **Szuster** (Częstochowianka) wygrywa na punkty z **Romatowskim** (Warta, **Wraż lik** (CKS) zwycięża w II starciu na skutek poddania się **Dobosza** (Warta), **Lechowicz** (Warta) wygrywa na punkty z **Dutkiewiczem** (Rzemieślnik),

Walka pomiędzy **Rzeczkowskim** a **Hurasem** — obaj Rzemieślnik — zostaje przerwana wobec zbyt koleżeńskiego jej charakteru,

Cichoń (Rzemieślnik) zwycięża cięższego od siebie **Maślankiewicza** (Skra).

WAGA PÓŁŚREDNIA

Basik (Legion) odnosi zwycięstwo nad **Karolczykiem** (Warta) przez poddanie się tego ostatniego w II starciu. **Twardowski** (**Rzemieślnik**) uzyskuje zwycięstwo na punkty nad **Głowińskim** (**Legion**), **który zasłużył, zdaje się**, na remis, **Małek** (Częstochowianka) wygrywa na punkty z **Kostą** (Rzemieślnik), **Przepiórowski** (Rzemieślnik) po b. ładnej walce zwycięża **Pawlicę** (CKS), walka została przerwana w II rundzie na skutek wielkiej przewagi **Przepiórowskiego**.

WAGA MIESZANA

Stankiewicz (Warta) wygrywa na punkty z **Marczewskim** (Rzemieślnik), pierwszy zawodnik miał wagę średnią, drugi półśred nią.

Miarka (Legion — w. średnia) pokonał **Jachurę** (CKS — półcięż ka) przez poddanie się tego ostat niego w II rundzie.

Sędziował w ringu ob. **Kluczny** na punkty ob. **Szproch**.

DOKOŃCZENIE PIERWSZEGO KROKU

Dziś w poniedziałek nastąpią walki półfinałowe, względnie finałowe. Początek zawodów o godzinie 19-ej. Zawodnicy mają obowiązek stawić się w lokalu Skry już o godz. 17-ej.

Sprawa współpracy Victorii

ze Związkami Zawodowymi

W związku z Nadzwyczajnym Walnym Zebraniem KOS Victoria 1922, jakie ma się odbyć w czwartek 27 bm. otrzymaliśmy tekst deklaracji złożonej przez prezesa klubu, ob. dyr H. Placka, na ostatnim zebraniu zarządu:

Przemiany strukturalne natury społecznej, gospodarczej oraz politycznej skłoniły jednocześnie czynniki rządzące państwa do roztoczenia większej opieki nad wychowaniem fizycznym młodzieży, a przede wszystkim młodzieży pracującej.

Rząd zdaje sobie doskonale sprawę, jak ważną rzeczą jest dla przyszłości narodu wychowanie fizyczne i sport uprawiany umiejętnie przez młode pokolenie.

Rozumiejąc, że sport polski podczas 6-letniej okupacji w ogóle nie istniał że pod tym względem znaleźliśmy się daleko w tyle w stosunku do innych państw europejskich, postanowił w pierwszym rzędzie iść z pomocą materialną, by dać możność szybkiego rozwoju wszelkich dziedzin sportu, a tym samym zainteresować jak najszersze masy młodzieży pracującej.

Związki Zawodowe, jako bezpośrednia opieka nad Klubami fabrycznymi skierowały już te sprawy na realne tory i w pierwszym rzędzie przyznane na ten cel fundusze użyto na zakup sprzętu sportowego; dalszym ciągiem są starania o instruktorskie siły fachowe i o fundusz inwestycyjny.

Jeśli sięgniemy myślą przed drugą wojnę światową, to stwierdzić musimy, że rozwój sportu polskiego hamowany był w dużej mierze brakiem odpowiednich funduszy na sprzęt, nie mówiąc już o innych inwestycjach potrzebnych do bezkłopotliwego i normalnego rozwoju klubu. O tym wiemy bardzo dobrze, gdyż sami byliśmy jego członkami.

Okres powojenny, to okres wznowienia działalności przede wszystkim już istniejących przed wojną klubów. Warunki do normalnego rozwoju, były, rzecz zrozumiała, bardzo ciężkie — brak funduszów, a co za tym idzie — brak sprzętu Z tymi trudnościami walczyły wszystkie kluby sportowe, nawet kluby, oparte już o pewne instytucje, czy fabryki, a takich klubów jest większość.

Z biegiem jednak czasu, dzięki idące unormowanie warunków pozwoliły zainteresowanym w to Związkom Zawodowym w porozumieniu się z czynnikami rządzącymi, sprawy realnej pomocy klubom, urzeczywistnić. Ta pomoc materialna jak i fachowa przyczyni się w stosunkowo krótkim czasie do pełnego rozkwitu wszelkich gałęzi sportu.

Biorąc pod uwagę sytuację specjalnie KOS Victoria, który otrzymał od fabryki stadion oraz sprzęt, stwierdza się wszelkie szanse, aby Victoria w szlachetnej konkurencji z innymi Klubami wysiłku i wspólnej pracy dla dalszego rozwoju sportu polskiego.

Z tych względów Zarząd Klubu, w którym znajdują się jego współzałożyciele — ob. Lichnowski Fr. i Kossowicz Elwir, którzy w ciągu 25 lat niemało włożyli wysiłku dla jego rozwoju, przystępuje do współpracy ze Związkami Zawodowymi, aby zbiorowym wysiłkiem przyczynić się dla dobra sportu ogólnokrajowego.

CKS przegrywa w Poznaniu 3:13

Wczoraj pięściarze CKS-u walczyli w Poznaniu z HCP o mistrzostwo drużynowe Polski, przegrywając 3:13. Warta pokonała u siebie I KS Wrocław 15:1, Grochów wygrał ze swym najgroźniejszym rywalem — Zjednoczonymi z Bydgoszczy 11:5, Milicyjny KS pokonał w Gdyni krakowską Wisłę 13:3, a Batory zremisował u siebie z ŁKS-em 8:8, Ponieważ spotkanie rewanżowe tych drużyn odbędzie się w Łodzi, wydaje się, że tytuł mistrza grupy zdobędzie ŁKS.

—o—

Lublin. — Spotkanie hokejowe pomiędzy tutejszym AZS-em, a Radomiakiem zakończyło się zwycięstwem AZS-u 5:2.

Czechosłowacja

mistrzem hokejowym świata

POLSKA NA SZÓSTYM MIEJSCU

Turniej hokejowy w Pradze o mistrzostwa świata zakończył się przewidywanym na ogół, choć dość szczęśliwym sukcesem gospodarzy, którzy zdobyli zaszczyt ny tytuł.

Nie znaczy on bynajmniej iż Czechosłowacja jest w tej chwili najsilniejszą w hokeju, gdyż w turnieju nie brały udziału Kanada i Anglia, a reprezentacja Stanów Zjednoczonych składa się z zawodników teamu odbywającego obecnie tournee po Europie, lecz nie równoznacznego z teamem na rodowym.

W sobotę Czechosłowacja potknęła się o Szwecję, przegrywając z nią 1:2 i zdawało się, że już nie zostanie mistrzem, a na tron dostanie się Szwecja. Tymczasem wczoraj Szwedzi zostali pokonani najzupełniej nieoczekiwanie przez Austrię 2:1, tracąc szanse na mistrzostwo.

Reprezentacja nasza pokonała w piątek Belgię 11:1, a w sobotę zademonstrowała wysoki hokej, walcząc jak równy z równym ze Stanami Zjednoczonymi i ulegając nieznacznie 2:3. Wczoraj Polska spotkała się ze Szwajcarią przegrywając dość wysoko, mianowicie 3:9. Polakom zabrakło w spotkaniu tym kondycji, co można wytłumaczyć przemęczeniem, gdyż turniej prowadzony był w tempie u nas nie notowanym (7 meczy w ciągu 9 dni).

Wyniki innych spotkań były następujące: Szwajcaria — Austria 5:0, Rumunia — Belgia 6:4, Czechosłowacja — Szwajcaria 6:1, Stany Zjednoczone — Rumunia 15:3, Czechosłowacja — Belgia 24:0, Czechosłowacja — Stany Zjednoczone 6:1.

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw świata na r. 1947 przedstawia się następująco: 1) Czechosłowacja, 2) Szwecja, 3) Austria (wielka niespodzianka), 4) Stany Zjednoczone, 5) Szwajcaria, 6) Polska, 7) Rumunia, 8) Belgia.

Międzyokręgowe zawody hokejowe Poznań — Bydgoszcz dały w sobotę wynik remisowy 2:2, w niedzielę zaś zwycięstwo Poznania 3:1.

Z Walnego Zebrania PZPN

Łódź. — Odbyte tutaj Walne Roczne Zebranie PZPN dokonało wyboru nowych władz i uchwalił m. in.:

podatek 10% od zawodów ligi państwowej, który obrócony będzie na szkolenie juniorów, budowę boisk i t. p.

surowe kary za picie wódki przez zawodników oraz działaczy — od 3 miesięcy do 3 lat zawieszenia,

kary za odwoływania zawodów klasy państwowej 10.000 zł., A-klasy 5.000 zł. i B-klasy 2.000 zł., karencję na 2 lata.

— o —

PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW POLSKI W KOSZYKÓWCE

W sobotę i niedzielę rozegrano półfinały mistrzostw Polski w koszykówce męskiej. W Łodzi pierwsze miejsce zajął AZS Warszawa przed YMCA Łódź i CKS-em. Mistrz naszego Okręgu przegrał z AZS-em 19:55 oraz z YMCA.

W Bydgoszczy I miejsce zdobyła Warta, bijąc YMCA Gdańsk 47:27, a Pomorzanina 35:28.

ZAWODY NARCIARSKIE MOŻNA ZORGANIZOWAĆ TAKŻE I W MIEŚCIE

AZS Lublin zorganizował bieg narciarski dla studentek na trasie 4 km. i dla studentów na trasie 8 km. W biegu kobiet startowały 3 zawodniczki, z których wszystkie bieg ukończyły. Zwyciężyła Mazurkiewicz w czasie 40:03. W biegu dla mężczyzn startowało 15 zawodników. Bieg wygrał Makowski I w czasie 49:25 Trasa biegu prowadziła w większości ulicami miasta. Zawody, zorganizowane z okazji „Tygodnia Akademika", budziły duże zainteresowanie.

Sport akademicki

w Związku Radzieckim

Liczni goście zagraniczni, przybywający do ZSRR, dziwią się zawsze, że w Związku Radzieckim wychowanie fizyczne i sportowe obejmuje miliony ludzi.

Na czym polega sekret masowego rozwoju sportu radzieckiego? Przede wszystkim na tym, że w Związku Radzieckim rząd troszczy się o to, aby sport stał się udziałem szerokich mas. Troska ta wyraża się w asygnowaniu milionowych sum na rozwój wychowania fizycznego i budowę stadionów, klubów sportowych. Młodzież radziecka posiada wszystkie warunki i możliwości uprawiania sportu od lat najmłodszych. Lecz szczególnego rozmachu nabrała praca sportowa wśród studentów radzieckich.

Wychowanie fizyczne studentów odbywa się na zasadzie naukowej. We wszystkich wyższych uczelniach istnieją wydziały wychowania fizycznego. Wychowanie fizyczne studentów oparte jest na zasadzie specjalizacji studentów w jednej obranej przez nich dziedzinie sportu.

Ćwiczenia sportowe przeprowadza się na wszystkich latach studiów. Katedry wychowania fizycznego posiadają specjalne sekcje gimnastyki, lekkiej atletyki, narciarskie, gier sportowych, boksu itd. Studenci wybierają sobie dowolnie jeden z rodzajów sportu i uprawiają go w specjalnych sekcjach. W wyborze tego czy innego rodzaju sportu przychodzą studentom z pomocą wykładowcy wychowania fizycznego.

Dla studentów, którzy ze względu na brak przygotowania fizycznego nie mogą uczęszczać do specjalnych sekcji sportowych, istnieją oddziały ogólnego przygotowania fizycznego.

Co mają jednak począć studenci, dla których ćwiczenia fizyczne nie są wskazane? Dla takich studentów uruchomiono oddziały gimnastyki leczniczej, w których grupy kompletowane są na zasadzie typu zachorzeń lub następstw odniesionych ran.

Niesłuszne byłoby mniemanie, że sportowa specjalizacja studentów nie idzie w parze z ogólnym przygotowaniem fizycznym. Podstawą wszechstronnego rozwoju fizycznego studentów, ćwiczących w poszczególnych sekcjach sportowych, jest przygotowanie do zdania egzaminu na odznakę sportową „Gotów do pracy i obrony".

Podstawową formą wykazania osiągnięć sportowych studentów są zawody i mecze. Nie jest więc rzeczą przypadku, że wielu studentów wyższych uczelni Związku Radzieckiego może się poszczycić wysokimi osiągnięciami sportowymi i regularnie występuje w rozmaitych zawodach sportowych. Zawody takie odbywają się poza godzinami nauki.

Ćwiczenia w studenckich sekcjach sportowych stanowią tylko część wychowania fizycznego studentów. Druga część wychowania fizycznego odbywa się w czasie wolnym od nauki. I głównym organizatorem tej części wychowania fizycznego nie jest już katedra wychowania fizycznego, lecz akademickie kluby sportowe. Kluby sportowe istnieją przy wielu wyższych zakładach naukowych. Obejmują one wszystkich studentów, wykładowców i członków ich rodzin. Cała praca w klubie odbywa się w sekcjach rozmaitych rodzajów sportu. Oto na przykład w jednym z największych w ZSRR zakładów naukowych — Moskiewskim Instytucie Energetycznym im. Mołotowa — na czele klubu sportowego stoi zarząd, składający się z dwunastu osób. Każdy członek zarządu jest odpowiedzialny za określony odcinek działalności klubu.

Studencki klub sportowy liczy około tysiąca członków. Organizuje on corocznie tradycyjną sztafetę naokoło miasteczka akademickiego o nagrodę zamknięcia sezonu.

Wielką popularnością cieszy się w ZSRR klub sportowy Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, odznaczonego orderem Lenina. W celu zachęcenia studentów do dalszego rozwoju sportu, zarząd tego klubu ufundował specjalny puchar uniwersytetu, o który rywalizują wszystkie wydziały. Puchar przyznawany jest zazwyczaj zwycięzcy tradycyjnej spartakiady, odbywającej się w ciągu roku akademickiego. Taka spartakiada wnosi wielkie ożywienie do wychowania fizycznego studentów. W roku ubiegłym na przykład w spartakiadzie uniwersyteckiej brało udział 1.900 studentów. Około 100 gimnastyków uzyskało podczas spartakiady kategorie sportowe. Jeszcze trochę wysiłku z ich strony, a zostaną mistrzami sportu.

Niedawno rozpoczęła się nowa spartakiada uniwersytecka, która potrwa do końca roku akademickiego. Program spartakiady obejmuje zawody w koszykówce, łyżwiarskie, narciarskie, w siatkówce, szachowe, konne i inne.

Z każdym rokiem rosną i rozwijają się zespoły sportowe studentów. Nie może to pozostać bez dobroczynnego wpływu na ogólny rozwój sportu radzieckiego. A tam, gdzie rozwija się masowy sport, szybciej wybijają się talenty sportowe.

A. Finogenow.

(„Wolność" Nr 34.)

Nadzwyczajne Walne Zebranie KOS Victoria

W czwartek 27 bm. o godz. 18-tej w pierwszym terminie i o godz. 18.30 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie KOS Victoria 1922.

Na porządku dziennym zmiany w określeniu nazwy klubu na Włókienniczy Zw. K. S. „Victoria 1922", a w związku z tym zmiana statutu względnie przyjęcie statutu Związków Zawodowych.

Na stadionach amerykańskich

Na zawodach lekkoatletycznych w Bostonie, mistrz Europy Szwed Rune Gustaffson doznał czwartej z kolei porażki na terenie Ameryki. Startując w biegu na 1 milę, przybiegł do mety dopiero trzeci. Bieg wygrał Gil Dodds w czasie 4:08,9, odnosząc trzecie z kolei zwycięstwo od czasu swego powrotu na bieżnię. Haakon Lindmann, mistrz Europy w biegu przez płotki, nie startował z powodu zerwania mięśnia.

Joe Nowicki wygrał bieg na 1 000 yardów w czasie 2:11,8 przed Mc. Guirem. W biegu na 50 yardów mistrz Ameryki Barney Ewell przegrał z Careyem, który zwyciężył w czasie 5,4 sek.

*

Znany lekkoatleta amerykański Johnson wygrał skok w dal na zawodach w hali w East Lansing Michigan, skacząc 7,42 mtr.

*

Rocky Graziano, uważany za najpoważniejszego kandydata do tytułu mistrza świata wagi średniej, został zdyskwalifikowany dożywotnio przez Nowojorską Komisję Bokserską za niedoniesienie Komisji o czynionych mu propozycjach przegrania walki z kowbojem Rubem Shankiem. W najbliższych dniach stanie przed Komisją oskarżony o to samo przewinienie mistrz świata w. półśredniej Ray Robinson.

*

Tomy Mauriello, niedoszły mistrz świata w wadze ciężkiej, znajduje się w doskonałej formie. Ostatnio pokonał on Freddie Schotta na punkty po 10 rundach.

*

Mike Jacobs, znany „promotor bokserski" wyszedł po ciężkiej chorobie ze szpitala. Lekarze przypuszczają że Jacobs nie wróci już nigdy na swoje stanowisko dyktatora boksu amerykańskiego.

*

Tomy Jarosz, z pochodzenia Polak, pokonał na punkty po 10 rundach Bee Washingtona.

Konkurs skoków narciarskich w Madison wygrał Perrault, skacząc 38 i 40 metrów przed Norwegiem Birgerem Arnesenem; konkurs w Duluts wygrał Szwed Eric Lindstroem skokami 50 i 50,5 mtr.

Ku realizacji powszechnego w.f. i p.w. na wsi

Wieś, posiadająca, jak przekonaliśmy się niejednokrotnie, doskonały materiał młodzieżowy nie była dotychczas otoczona opieką, nie miała też możności sportowego wyżycia się. Istnieją wprawdzie na terenie naszego powiatu stowarzyszenia uprawiające piłkę nożną czy ręczną, lecz dalekie one były od wszechstronnego ruchu zorganizowanego.

Obecnie państwo przez wprowadzenie powszechnego obowiązku p. w. i w. f. dostarczy także i młodzieży wiejskiej warunków rozwoju fizycznego, wciągając ją równocześnie w ogólnopaństwowe życie sportowe.

Zadanie to wypełnione zostanie przy pomocy finansowej państwa przez Powiatową Radę WF i PW, której zebranie organizacyjne odbyło się w ub. piątek. Dalszymi komórkami Rady będą Gminne Komitety WF i PW, jakie powołane zostaną w najbliższym czasie.

Zebranie zagaił starosta powiatowy ob. poseł Kaźmierczak, zapraszając na przewodniczącego wicestarostę ob. Różańskiego, na sekretarza ob. Frymusa, na asesorów zaś ob. ob. Kasprzaka i Kendrę.

Dość obszerny referat wygłosił komendant urzędu WF i PW ob. Kpt. Stępień, charakteryzując znaczenie sportu i nakreślając plan używotnienia go oraz spopularyzowania na wsi. W tym celu konieczne jest zorganizowanie boisk w każdej gminie, a nawet w każdej wiosce, remont istniejących na terenie powiatu strzelnic i świetlic, budowa łatwych torów lekkoatletyki terenowej, a w późniejszym czasie wznoszenie domów ludowych, zaprowadzenie w nich sal gimnastycznych i propagowanie tańców regionalnych. Dzięki temu młodzież odciągnięta zostanie od bezmyślnego spędzania czasu oraz pijaństwa, a skierowaną będzie na drogę rozwoju fizycznego, i — co za tym idzie — moralnego. Dla ułatwienia tych zadań na wsi Powiatowa Rada WF i PW służyć będzie wytycznymi, planami boisk oraz pomocą fachową. Dla tego wspólnego celu pracować także będą instruktorzy powiatowi oraz gminni.

Skład Powiatowej Rady WF i PW będzie następujący: starosta powiatowy poseł Kaźmierczak jako przewodniczący, 2-ch przedstawicieli Powiatowej Rady Narodowej, przedstawiciel ZWM, OMTUR, ZRSS, Wici, Samopomocy Chłopskiej, RKU, Urzędu WF i PW, Straży Ogniowej, Inspektoratu Szkolnego, ZHP, lekarz powiatowy, kier. powiat. urz. Inform. i Propag. Do Komitetów Gminnych mogą być powołani przedstawiciele partyj politycznych — przewodniczącymi będą wójtowie.

W dyskusji jeden z wójtów wyraził słowa powątpiewania w realizację p. w. i w. f. na wsi, lecz spotkał się z energiczną a rzeczową odprawą ze strony starosty powiatowego ob. posła Kaźmierczaka, który powiedział, iż zaszczytem dla każdego z wójtów powinna być praca na tym polu mającym doniosłe znaczenie dla dzieła tężyzny fizycznej obywatela i jego moralności, co z kolei ma państwowotwórcze znaczenie. Nie powątpiewanie — zakończył swe przemówienie starosta ob. poseł Kaźmierczak — lecz wiara w nasze siły, zapał do sprawy oraz inicjatywa powinny cechować dobrego obywatela w jego pracy dla Ojczyzny.

Na przewodniczących poszczególnych komisyj Rady powołano: finansowej — ob. Adriana, planowania — ob. ob. Kanusa i por. Kejmana, sportowej — ob. ob kpt. Stępnia i hrcm. Czarnołęskiego, rewizyjnej — ob. wicestarostę Różańskiego, a na członków ob. ob. — Kusala, Staszczyka i Kołodziejskiego.

Dokładny skład osobowy Rady podamy natychmiast po jej ukonstytuowaniu się.

Upowszechnienie sportu Ziemi Częstochowskiej nabierać zaczyna cech realności.

JOHN C. KNIGHT

Prawda zwycięża



Nazywał się Clumsy. Steve Clumsy.

Był trochę nieruchawy, lecz należał do najlepszych studentów uniwersytetu w Yale. Ślęczał nad książkami, gdy koledzy jego woleli sport, słońce i przestrzeń. Nauka była jedyną namiętnością Stevego Clumsy, innych nie odczuwał.

Jego zdolności szybkobiegania wyszły na jaw przypadkowo, gdy pewnego dnia wiatr zerwał mu z głowy kapelusz, a Steve Clumsy dogonił go w piorunującym tempie. Koledzy, którzy byli świadkami tego wyczynu, namówili Stevego, aby zaczął uprawiać lekkoatletykę. Osiągnął dwanaście sekund na sto yardów, więc wystawiono go do reprezentacji uniwersyteckiej na zawody z drużyną uczelni w Princetown. Steve Clumsy prowadził przez cały niemal czas, lecz na pięć yardów przed metą potknął się i skończył jako ostatni.

Od tej pory był pogrzebany w opinii kolegów, stając się celem ich żartów, oraz podkpiwań.

Przestali go zapraszać na stadion, ale Steve Clumsy wybrał się tam pewnego razu samorzutnie, aby zobaczyć Patsy Murphyego. Słyszał o nim wiele. Patsy był najsłynniejszym sportsmanem uniwersytetu w Yale. Grał na pozycji łącznika w drużynie rugby.

Zdalcka od wszystkich Steve obserwował mecz, przyznając w duchu, że Patsy jest świetnym graczem. A mimo to drużyna Yale przegrała z Harvardem różnicą czterech punktów 18:22, co stało się powodem długotrwałego przygnębienia w Yale.

Steve smucił się również. Po meczu medytował wiele, aż wkońcu powziął decyzję dorównania Patsy'emu. Gdyby stał się tak świetnym graczem, jak Murphy, drużyna Yale nie przegrałaby już nigdy.

Zaraz następnego dnia zgłosił się na trening. Początkowo koledzy podkpiwali sobie z niego, lecz w krótkim czasie zmienili swe zdanie, gdyż Steve robił doskonałe postępy. Zapalił się do rugby tak silnie, że nawet rzymskie prawo przybierało w jego myślach kształt owalu.

Tak przeszła zima. Patsy wypowiedział opinię, że Clumsy jest wielkim talentem i rokuje duże nadzieje na przyszłość. Po tym oświadczeniu szanse Stevego wzrosły. Wołali na niego „Steve!", poklepywali go po ramieniu.

Wyznaczono go jako pierwszego rezerwowego na rewanżowy mecz z Harvardem. Wiedział, co to znaczy. Jeśli tylko jeden gracz z Yale odniesie kontuzję, on znajdzie się na boisku.

Steve wiedział także, iż Harvard wygrał w zeszłym roku dwukrotnie, toteż powtarzał wraz z wszystkimi: „Musimy zwyciężyć!"

Clumsy spędził bezsenną noc przed meczem i do rana przewracał się niespokojnie na łóżku. Już na trzy godziny przed zawodami znalazł się w szatni i jako pierwszy włożył niebiesko-białą koszulkę.

Marzył o tym, aby zdobyć trójpunkt, lecz nie miał okazji, gdyż do przerwy nikt z zespołu Yale nie został kontuzjowany.

Harvard prowadził 12:8 i nawet wielki Patsy Murphy stracił otuchę.

— Wystawcie mnie! — zaczął prosić Steve, napróżno jednak.

Po przerwie drużyna Yale rozpoczęła energiczny kontratak. Murphy zdobył trójpunkt, a obrońca Cullis podwyższył o dwa i Yale uzyskała prowadzenie 13:12.

Ale zwycięstwa stało się problematyczne, gdyż Patsy odniósł kontuzję.

Steve Clumsy wyskoczył z ławki i pognał na boisko. Nie zdążył jeszcze rozejrzeć się, gdy Harvard, trójpunktem zapewnił sobie prowadzenie 15:13.

Do końca meczu brakowało już tylko pięć minut, cztery, trzy...

Steve otrzymał nagle piłkę. Przedriblował dwóch przeciwników, uwolnił się od nich i popędził naprzód. Tylko trójpunkt mógł zapewnić drużynie Yale zwycięstwo, tylko trójpunkt!

Podnieceni widzowie powstali z miejsc. Nazwisko dawnego mola książkowego było nie tylko wymawiane, ale wykrzykiwane głośno przez tysiące ludzi.

Steve nie wywrócił się, jak wtedy, w biegu na sto yardów przeciwko Princetown. Dobiegł do mety i zdobył trójpunkt dosłownie w ostatniej sekundzie meczu.

Drużyna Yale wygrała!

Wygrała?

Nie! Zwycięstwo było znowu po stronie Harvardu...

— Pomyślcie tylko! — gorączkował się jakiś widz po meczu — Przebił się przez wszystkich, lecz serce mu zmiękło i przyznał się sędziemu, że biegł z piłką, która puściła powietrze... Co za głupiec!

— Powiedziałem prawdę — bronił się Steve Clumsy.

— Nie mogłeś milczeć?! — zakrzyczano go — Jesteś idiota!

Stevemu Clumsy zbierało się na płacz. Lecz nagle dodały mu otuchy i wprawiły go w żywą radość słowa wypowiedziane przez wielkiego Patsy Murphy'ego:

— Prawda jest największym zwycięstwem.

Wydawca: „Współczesna Prasa", III Aleja 52. Telefon 22-45. — Godziny urzędowania codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: Stefan Gajos.

Ogłoszenia przyjmuje PAP. Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".